

# Rozdział I. Pojęcie osoby trzeciej

## § 1. Wprowadzenie

Celem niniejszego fragmentu opracowania jest określenie, kim jest osoba trzecia. Aby go osiągnąć, konieczne było porównanie osoby trzeciej z tymi podmiotami, które nie są w ten sposób określane przez ustawodawcę. Analiza tematu byłaby niemiarodajna bez zestawienia pozycji zajmowanej przez osobę trzecią z sytuacją procesową innych podmiotów, które są z różnych przyczyn zaangażowane w proces cywilny.

Zakres przedmiotowy badania dotyczy zarówno uczestników postępowania, w szczególności stron procesowych, jak i podmiotów w inny sposób zaangażowanych w postępowanie cywilne. Nie bez powodu analiza dotyczy grona podmiotów obejmującego nie tylko uczestników postępowania. Jest to celowy zabieg. Ustawodawca wielokrotnie posługuje się pojęciem „osoba trzecia” w KPC, w tym także w księdze pierwszej, części pierwszej tej ustawy. Już sama pobieżna analiza przepisów dotyczących instytucji, do skorzystania z których uprawniona jest osoba trzecia, daje podstawę do stwierdzenia, że osoba trzecia jest uczestnikiem postępowania. Te regulacje można zakwalifikować do jednej grupy przepisów. Poza nią istnieje druga kategoria przepisów, która, w dużym uproszczeniu, dotyczy przepisów regulujących postępowanie dowodowe. Co do zasady przedmiotem badania jest pierwsza z tych dwóch grup przepisów.

Ich wykładnia winna prowadzić do stwierdzenia, że – co już zostało wskazane powyżej – każda z tych osób trzecich jest uczestnikiem postępowania. Skoro tak, mogłoby wydawać się zbędne porównywanie osób trzecich z podmiotami biorącymi udział w postępowaniu lub w inny sposób w to postępowanie zaangażowanych, które nie są jego uczestnikami. Pomimo to niniejsze opracowanie powinno zawierać wnioski płynące z porównania osoby trzeciej m.in. z organami procesowymi i pomocniczymi sądu, reprezentantami procesowymi, świadkami, biegłymi czy tłumaczami. Z pewnością chęć uzyskania kompletności pracy wpłynęła na podjęcie decyzji o wyznaczeniu takiego zakresu badania. Jednak ostatecznie przeważał inny argument. Mianowicie – ograniczając się co do pierwszej z wymienionych powyżej grup przepisów –

wydaje się zbyt daleko idące przyjęcie założenia, że osobami trzecimi nie mogą być podmioty w różny sposób zaangażowane w sprawę cywilną tylko np. z tego względu, że nie są one uczestnikami postępowania. Należy zauważyć, że rzeczywiście podmioty zaliczane do tej kategorii nie są określane przez ustawodawcę jako osoby trzecie. Konieczne jest odnalezienie odpowiedzi, dlaczego ustawodawca nie określa podmiotów takich jak sąd, pełnomocnik czy świadek jako osoby trzecie. Porównanie osoby trzeciej z tymi podmiotami wydawało się być potrzebne. Dzięki temu stało się możliwe wyodrębnienie cech odróżniających osoby trzecie od innych podmiotów w różny sposób zaangażowanych w sprawę cywilną.

Z kolei to dało możliwość sformułowania tzw. negatywnej definicji osoby trzeciej. Takie działanie polega na tym, że, wskazując cechy podmiotów niebędących osobami trzecimi, na zasadzie zaprzeczenia można było wstępnie określić cechy charakterystyczne dla osób trzecich. Wypracowane w ten sposób wnioski dotyczące elementów odróżniających osobę trzecią od innych podmiotów biorących udział w postępowaniu zostaną potwierdzone w dalszej części pracy, tj. przy omawianiu poszczególnych instytucji służących ochronie interesu prawnego osoby trzeciej. Przyjęcie takiego schematu analizy pozwoliło wskazać cechy szczególne „osoby trzeciej”, które ją identyfikują wśród innych uczestników postępowania.

Następnie było zasadne porównanie terminu „osoba trzecia” z dwoma zwrotami, które wydawały się być z nim równoważne. Pierwszy z nich, tj. zwrot „kto”, pojawia się w art. 75 KPC. Zgodnie z tym przepisem, kto występuje z roszczeniem o rzecz lub prawo, o które sprawa toczy się pomiędzy innymi osobami, może aż do zamknięcia rozprawy w pierwszej instancji wytoczyć powództwo o tę rzecz lub prawo przeciwko obu stronom przed sąd, w którym toczy się sprawa (interwencja główna). Drugi z nich, tj. termin „inna osoba”, a zwłaszcza jego zakres przedmiotowy, był także przedmiotem analizy.

Określenie, kim jest osoba trzecia, poprzez porównanie jej z innymi podmiotami uczestniczącymi w postępowaniu cywilnym, zostanie poprzedzone uwagami na temat znaczenia tego pojęcia w języku potocznym. Zakres znaczeniowy wyrażenia użytego w języku prawnym powinien pokrywać się z zakresem znaczeniowym pojęcia z języka potocznego, aby język przepisów prawnych był sformułowany w sposób jasny i zrozumiały dla wszystkich jego adresatów<sup>1</sup>. Zauważyć można zależność pomiędzy zakresem znaczeniowym tego terminu a sposobem, w jaki, zdaje się, używa go ustawodawca. W języku po-

---

<sup>1</sup> T. Widła, D. Zienkiewicz, Logika, Warszawa 2005, s. 293.

tocznym pojęcie „osoba trzecia” oznacza osobę postronną, niezainteresowaną czy też niezaangażowaną bezpośrednio<sup>2</sup>. Z kolei samo słowo „trzeci” to liczebnik porządkowy, odpowiadający liczbie trzy<sup>3</sup>. Na potrzeby dalszych rozważań należy zwrócić uwagę na definicję, zgodnie z którą trzecią wśród danych rzeczy lub osób jest ta, którą moglibyśmy wskazać, mówiąc „trzy”, gdybyśmy liczyli je w ustalonym porządku<sup>4</sup>. Jest zasadne skoncentrowanie uwagi na tym ostatnim zwrocie. Osoba trzecia nie jest zatem ani osobą pierwszą, ani też – drugą. Co istotne, ten podmiot jest w ogóle możliwy do określenia w przypadku „istnienia ustalonego porządku”. Można go wyodrębnić jedynie w sytuacji, gdy jest możliwe wskazanie, kim jest osoba pierwsza oraz druga. Inaczej niemożliwe jest określenie tego „trzeciego”. Podobnie ustawodawca używa tego pojęcia w KPC, co zostanie wykazane w dalszej części pracy.

## § 2. Osoba trzecia a strona procesu

### I. Strona procesu w znaczeniu materialnym będąca równocześnie stroną w znaczeniu formalnym

W doktrynie został przyjęty podział na stronę w znaczeniu materialnym i stronę w znaczeniu formalnym, zwaną także stroną w znaczeniu procesowym<sup>5</sup>. Z reguły podmiot, który bierze udział w postępowaniu jako powód

---

<sup>2</sup> M. Szymczak (red.), Słownik języka polskiego, t. 3, Warszawa 1989, s. 544; W. Doroszewski (red.), Słownik języka polskiego, t. 9, Warszawa 1967, s. 314; S. Dubisz (red.), Uniwersalny słownik języka polskiego, t. 4, Warszawa 2006, s. 141.

<sup>3</sup> E. Deren, E. Polański (red.), Wielki słownik języka polskiego, Kraków 2008, s. 844; S. Dubisz (red.), Uniwersalny słownik, s. 141; W. Doroszewski (red.), Słownik, t. 9, s. 313; M. Szymczak (red.), Słownik, t. 3, s. 544.

<sup>4</sup> M. Bańko (red.), Inny słownik języka polskiego, t. 2, Warszawa 2000, s. 858.

<sup>5</sup> O pojęciu strony w znaczeniu materialnym i w znaczeniu procesowym (zwaną także stroną w znaczeniu formalnym) zob. szerzej: A. Marciniak, w: W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, Postępowanie cywilne w zarysie, Warszawa 2016, s. 172–174; A. Zieliński, Postępowanie cywilne. Kompendium, Warszawa 2014, s. 61–62; H. Mądrzak, w: H. Mądrzak (red.), Postępowanie cywilne, Warszawa 2003, s. 95–97; J. Jodłowski, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, w: J. Jodłowski i in., Postępowanie cywilne, Warszawa 2014, s. 179–184; K. Knoppek, Postępowanie cywilne, Warszawa 2015, s. 160–163; S. Dalka, Sądowe postępowanie cywilne. Założenia ogólne i proces cywilny, t. 1, Gdańsk 1992, s. 96–106; W. Siedlecki, Postępowanie cywilne w zarysie, Warszawa 1972, s. 146–147. Z kolei E. Waśkowski wyróżniał stronę w znaczeniu materialnym, formalnym ścisłym, formalnym obszernym i formalnym najobszerniejszym. Zob. szerzej E. Waśkowski, Podręcznik procesu cywilnego. Ustrój sądów cywilnych. Postępowanie sporne, Wilno 1932, s. 150–151. Zob. także M. Wa-

albo pozwany, występuje w tym podwójnym charakterze. Osobę określoną roszczeniem zawartym w pozwie, której dotyczy wskazana norma prawna, uznaje się za stronę w znaczeniu materialnym. Jest nią podmiot, który na podstawie określonego prawa materialnego jest uprawniony do dochodzenia roszczenia w procesie cywilnym<sup>6</sup>. Z kolei stroną w znaczeniu wyłącznie formalnym jest ten, kto występuje jako powód lub pozwany w imieniu własnym, ale działając w celu ochrony cudzego roszczenia<sup>7</sup>.

Strona w znaczeniu równocześnie materialnym i formalnym jest przedmiotem zainteresowania w niniejszym fragmencie opracowania. Odpowiedź na pytanie, czy omawiany podmiot postępowania cywilnego może równocześnie zajmować pozycję osoby trzeciej, zostanie poprzedzona ogólnymi uwagami dotyczącymi statusu powoda i pozwanego<sup>8</sup>.

Postępowanie cywilne charakteryzuje się dwustronnością, która zakłada istnienie nie mniej i nie więcej niż dwóch stron. Stronami są powód i pozwany. Powodem jest ten, który wszczyna postępowanie poprzez wytoczenie powództwa (*is qui rem in iudicium deducit*). Z kolei pozwanym jest ten, przeciwko któremu został skierowany pozew (*is contra quem res in iudicium deducitur*)<sup>9</sup>.

Strony tworzą zasadniczą oś konstrukcyjną procesu cywilnego, zajmując w nim główną, wiodącą pozycję. Rozstrzygnięcie, które ma zapaść w sprawie, bezpośrednio wpłynie na ich sferę prawną. Co istotne, zajmowanie stanowiska strony co do zasady wyklucza możliwość występowania w tym samym postępowaniu w charakterze np. przedstawiciela ustawowego czy pełnomocnika swojego przeciwnika procesowego<sup>10</sup>.

Rola powoda albo pozwanego w postępowaniu sprowadza się do potwierdzenia zasadności powództwa lub jego odpięcia. Z tego powodu co do zasady nie mogą oni równocześnie zajmować w postępowaniu pozycji podmio-

---

ligórski, Proces cywilny. Funkcja i struktura, Warszawa 1947, s. 124–128; R. Chomiak, M. Koenner, P. Zboiński, Postępowanie cywilne, Sopot 1997, s. 52–53.

<sup>6</sup> W. Siedlecki, Postępowanie, s. 147.

<sup>7</sup> Tamże, s. 147.

<sup>8</sup> A. Zieliński, Postępowanie, s. 61.

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> A. Marciniak, w: W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, Postępowanie cywilne, s. 171–192; H. Dolecki, Postępowanie cywilne. Zarys wykładu, Warszawa 2015, s. 90–101; H. Mądrzak (red.), Postępowanie, s. 95–113; K. Knoppek, Postępowanie, s. 158–183; K. Piasecki, Postępowanie sporne rozpoznawcze w sprawach cywilnych, Warszawa 2011, s. 203–213; M. Jędrzejewska, w: Z. Resich (red.), System Prawa Procesowego Cywilnego. Postępowanie rozpoznawcze przed sądami pierwszej instancji, t. 2, Wrocław 1987, s. 47–49; P. Osowy, Postępowanie cywilne w zarysie, Warszawa 2002, s. 86–98; S. Dalka, Sądowe, s. 96–106; W. Siedlecki, Postępowanie, s. 80–86.

tów, które w inny sposób niż strony są zaangażowane w postępowanie, np. nie mogą być biegłymi. Ze względu na rolę, którą strony odgrywają w postępowaniu, nie przysługuje im specyficzny status podmiotu, który angażuje się w spór jako osoba trzecia. Wyjątkami są podmioty korzystające z instytucji interwencji głównej albo powództwa ekscydencyjnego z art. 841 KPC, o których będzie mowa w dalszej części pracy.

Podjmując działania zmierzające do otrzymania odpowiedzi na pytanie, czy powód i pozwany zajmują pozycję charakterystyczną dla osób trzecich bezpośrednio zaangażowanych w proces cywilny, należy jeszcze raz podnieść, że w języku potocznym trzecią wśród danych rzeczy lub osób jest ta, którą moglibyśmy wskazać, mówiąc „trzy”, gdybyśmy liczyli je w ustalonym porządku<sup>11</sup>. Odwołując się do wskazanych powyżej definicji, należy zauważyć, że jako pierwszą stronę możemy określić powoda, jako drugą – pozwanego. Ze zdania, zgodnie z którym osobą trzecią nie jest ani osoba pierwsza, ani druga, można wyciągnąć logiczny wniosek, że osobą trzecią jest generalnie podmiot niebędący stroną procesową. Co do zasady ustawodawca posługuje się tym pojęciem właśnie w takim znaczeniu w KPC. Reasumując, osobą trzecią nie jest żaden z tych podmiotów, na rzecz których i wobec których ma nastąpić rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy cywilnej. W tym miejscu należy zaznaczyć, że wypracowana definicja osoby trzeciej będzie wymagała sprecyzowania, które nastąpi w dalszej części pracy.

Wskazanie, komu przysługuje status osoby trzeciej, będzie możliwe dopiero po skonkretyzowaniu, komu przypadła rola powoda i pozwanego. Przenosząc powyższe rozważania na grunt postępowania cywilnego, można uznać, że oznaczenie osoby trzeciej jest najwcześniej możliwe w chwili wytoczenia powództwa. Jest tak z tego względu, że dopiero w tym momencie następuje konkretyzacja stron. Co prawda, budzi wątpliwości w doktrynie, w którym momencie określony podmiot staje się pozwanym. Niektórzy przedstawiciele doktryny uważają, że konkretyzacja strony pozwanej następuje z chwilą doręczenia jej odpisu pozwu<sup>12</sup>. Jednak właściwsze wydaje się stwierdzenie *Ł. Błaszczaka* i *E. Marszałkowskiej-Krześ*, zgodnie z którym status pozwanego otrzymuje się przez sam fakt wskazania w pozwie. Zatem określony podmiot staje się stroną bierną postępowania z chwilą złożenia pozwu. Gdyby było inaczej,

---

<sup>11</sup> *M. Bańko* (red.), *Inny słownik*, s. 858.

<sup>12</sup> *S. Gołąb*, *Strona procesowa w kodeksie postępowania cywilnego*, CPiE 1939, Nr 1–6, s. 2.

wskazywanie pozwanego w pierwszym piśmie procesowym w sprawie byłoby błędnym i pozbawionym sensu zabiegiem procesowym<sup>13</sup>.

Niekiedy podmioty mogą występować jako strony w tzw. podwójnym charakterze. Ma to miejsce w przypadku wytoczenia powództwa wzajemnego<sup>14</sup>. Chociaż jest ono samodzielny środek obrony pozwanego, to, co do zasady, podlega rozpoznaniu i rozstrzygnięciu łącznie z powództwem głównym. Co istotne, przy uwzględnieniu odwrócenia ról procesowych, sprawy z powództwa głównego i wzajemnego toczą się pomiędzy tymi samymi podmiotami<sup>15</sup>. Są one ukształtowane w tych samych ramach podmiotowych. Powód w sprawie z powództwa wzajemnego staje się pozwanym wzajemnym, a pozwany – odpowiednio – powodem wzajemnym<sup>16</sup>.

W tym miejscu należy przytoczyć treść wyroku SN z 8.6.1999 r.<sup>17</sup>, w którym zwrócono uwagę, że niedopuszczalne jest powództwo wzajemne, w którym po stronie pozwanej, jako współuczestnicy konieczni, musiałyby występować jeszcze inne osoby poza tymi, które wytoczyły powództwo. Ten wyrok potwierdza zasadność stanowiska, zgodnie z którym ramy podmiotowe sprawy z powództwa głównego i wzajemnego muszą być identyczne. Nie ma możliwości występowania w postępowaniu z powództwa wzajemnego podmiotu, który nie występuje w postępowaniu z powództwa głównego.

Mając na względzie powyższe i analizując instytucję powództwa wzajemnego, należy zastanowić się, czy pozwany z powództwa głównego może być osobą trzecią względem pozwanego wzajemnego. Na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi przeczącej. Nie wydaje się właściwe uznawanie pozwanego z powództwa głównego za osobę trzecią względem pozwanego wzajemnego. *Per analogiam*, dla powoda wzajemnego również powód główny nie jest osobą trzecią. Identyfikacja stron i charakter przedmiotu procesu wyklucza możliwość posługiwania się definicją osoby trzeciej na oznaczenie jednej ze stron procesowych, która występuje w takim „układzie procesowym”. Sąd orzekający w sprawach z powództwa głównego i wzajemnego łącznie roz-

---

<sup>13</sup> Ł. Błaszczak, E. Marszałkowska-Krześ, Przymioty procesowe stron i uczestników postępowania nieprocesowego niezbędne do dochodzenia ochrony prawnej na drodze sądowej. Wybrane zagadnienia, SPE 2015, t. 95, s. 14.

<sup>14</sup> A. Zieliński, Postępowanie, s. 61.

<sup>15</sup> J. Górski, w: A. Marciniak, K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego, t. 1, Komentarz. Art. 1–366, Warszawa 2016, s. 1008–1010.

<sup>16</sup> T. Zyznowski, w: H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–366, t. 1, Warszawa 2013, s. 773. Zob. także post. SN z 9.4.2015 r., V CZ 10/15, Legalis.

<sup>17</sup> Wyr. SN z 8.6.1999 r., II CKN 380/98, OSNC 2000, Nr 1, poz. 9.

poznaje obydwa powództwa, wydając jeden wyrok pełny, chyba że skorzysta z możliwości przewidzianych w art. 218 lub art. 317 § 2 KPC. Zasadności tego stanowiska nie podważa okoliczność, że wydane w tych sprawach rozstrzygnięcia są od siebie całkowicie niezależne<sup>18</sup>.

Za słusznością powyższej tezy przemawia jeszcze jeden argument. Nie można uznać, że powód wzajemny nie jest bezpośrednio zainteresowany, jakie rozstrzygnięcie zostanie wydane w przedmiocie powództwa głównego. Na sytuację procesową powoda głównego wpływa skorzystanie przez jego przeciwnika procesowego z instytucji z art. 204 KPC. Należy podkreślić, że każdego z tych podmiotów będzie dotyczyła powaga rzeczy osądzonej wyroku zapadłego w tych sprawach. Z tej przyczyny powód z pozwu głównego nie jest równocześnie osobą trzecią wobec powoda z pozwu wzajemnego.

Poprawności powyższego stanowiska nie podważa dopuszczalność wytoczenia powództwa wzajemnego przeciwko interwenientowi głównemu przez każdą ze stron sprawy z powództwa interwencyjnego<sup>19</sup>. Interwenient główny jest określany przez ustawodawcę jako osoba trzecia w art. 177 § 1 pkt 2 KPC. Specyfika jego pozycji prawnoprocesowej wynika z tego, że jest on silnie związany z pierwotnym postępowaniem, jednakże to zagadnienie będzie przedmiotem analizy w dalszej części pracy.

W tym miejscu należy wskazać, że interwenient główny jest stroną powódową, która pozywa obie strony pierwotnego postępowania. W takim przypadku po stronie biernej zachodzi współuczestnictwo nienazwane<sup>20</sup>. Sprawa zainicjowana interwencją główną jest odrębna od postępowania pierwotnego o rzecz lub prawo w rozumieniu art. 75 KPC. Tym samym wytoczenie powództwa wzajemnego w postępowaniu zainicjowanym pozwem interwencyjnym z art. 75 KPC wydaje się być dopuszczalne, jeżeli zostają spełnione pozostałe przesłanki z art. 204 § 1 KPC. Żadna ze stron powództwa interwencyjnego nie uzyskuje statusu osoby trzeciej na skutek wytoczenia powództwa wzajemnego przez pozwanych będących współuczestnikami koniecznymi (ewentual-

---

<sup>18</sup> I. Kunicki, w: A. Góra-Błaszczkowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do art. 1–729, t. 1, Warszawa 2016, s. 682.

<sup>19</sup> J. Górowski, w: A. Marciniak, K. Piasecki (red.), Kodeks, s. 1010.

<sup>20</sup> J. Krajewski, Recenzja pracy Marii Jędrzejewskiej: Współuczestnictwo procesowe (Istota–zakres–rodzaje), PiP 1975, z. 11, s. 134; M. Jędrzejewska, Współuczestnictwo procesowe. Istota, zakres, rodzaje, Warszawa 1975, s. 231–233. Z kolei o współuczestnictwie koniecznym zob. A. Barańska, Współuczestnictwo konieczne a tok procesu, Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica 1982, t. 9, s. 3–29. Równocześnie należy zastrzec, że poza zakresem niniejszego opracowania pozostaje szczegółowa analiza dotycząca charakteru współuczestnictwa występującego po stronie pozwanej w przypadku wytoczenia powództwa interwencyjnego.

nie konkurencyjnymi) przeciwko powodowi interwencyjnemu. Okoliczność dotycząca tego, że toczy się pierwotne postępowanie, nie podważa słuszności przytoczonego powyżej stanowiska. Jedynie powód, który zgłosił interwencję główną, staje się osobą trzecią względem pierwotnego procesu o rzecz lub prawo w rozumieniu przepisu art. 75 KPC.

Poza tym należy wskazać, że każdy ze współuczestników biernych może wytoczyć powództwo wzajemne przeciwko powodowi<sup>21</sup>. Pozycja procesowa współuczestnika biernego, który nie wytoczył powództwa wzajemnego przeciwko podmiotowi korzystającemu z instytucji interwencji głównej, wydaje się być szczególnie interesująca. Jego sytuacja procesowa jest jedynie pozornie analogiczna do tej, której dotyczy art. 75 KPC. Omawiany w niniejszym akapicie współuczestnik jest jedynie podmiotem występującym poza postępowaniem z powództwa wzajemnego, skoro jego sytuacja procesowa nie ma wpływu na uwzględnienie lub oddalenie powództwa wzajemnego. W odróżnieniu od interwenienta głównego czy powoda wzajemnego, nie inicjuje on nowej sprawy. Pozostaje „podmiotem obcym” względem powództwa wzajemnego.

Odchodząc od instytucji uregulowanej w art. 204 KPC, należy zwrócić uwagę, że w postępowaniu nie może występować tożsamość stron. Postępowanie procesowe nie może toczyć się ani pomiędzy organami tej samej osoby prawnej, ani też pomiędzy osobami nieistniejącymi. Z tego też względu postępowanie ulega umorzeniu, jeżeli nastąpi „konfuzja” stron procesowych<sup>22</sup>. Osoba trzecia jest podmiotem odrębnym od powoda czy pozwanego, co nie oznacza, że na skutek pewnych zdarzeń nie może wstąpić w miejsce jednej ze stron procesowych. Sytuacja taka jest uregulowana w art. 83 KPC, zgodnie z którym za zgodą stron interwenient uboczny może wejść na miejsce strony, do której przystąpił. Na marginesie należy wskazać, że za stronę uznaje się również ten podmiot, który wchodzi w jej miejsce jako jej następcą procesowy<sup>23</sup>.

---

<sup>21</sup> J. Górowski, w: A. Marciniak, K. Piasecki (red.), Kodeks, s. 1010.

<sup>22</sup> W. Siedlecki, Postępowanie, s. 146–147. Zob. szerzej H. Trammer, Następca bezprzedmiotowość procesu cywilnego, Kraków 1950, s. 34–37.

<sup>23</sup> Podobnie R. Chomiak, M. Koenner, P. Zboiński, Postępowanie, s. 52. Autorzy wskazują, że chodzi o przekształcenie procesowe, ale wydaje się, że jest właściwsze posługiwanie się pojęciem „następstwo procesowe”, ewentualnie – pojęciem „przekształcenia podmiotowe”. O następnym procesowym zob. szerzej H. Dolecki, Postępowanie, s. 104–106; H. Mądrzak (red.), Postępowanie, s. 124–128; J. Jodłowski, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, w: J. Jodłowski i in., Postępowanie, s. 211–216; W. Siedlecki, Postępowanie, s. 172–174. Z kolei o przekształceniach podmiotowych zob. S. Dalka, Sądowność, s. 110–114.



Liczba osób występujących po stronie czynnej lub biernej nie odbiera cywilnemu postępowaniu procesowemu charakteru jednej sprawy<sup>24</sup>. Jest dopuszczalne występowanie kilku podmiotów po jednej stronie postępowania. Wydane w sprawie rozstrzygnięcie będzie dotyczyło ich sfery prawnej. Współuczestnikami są osoby posiadające legitymację materialną, które tworzą wielopodmiotową stronę procesową<sup>25</sup>. Skoro tak, wydaje się oczywiste, że nie przysługuje im wyłącznie z tego tytułu status osoby trzeciej.

Na zakończenie należy odnieść się do stanowiska A. Zielińskiego, który wskazywał, że stroną procesową jest podmiot, który występuje wyłącznie w takim charakterze w imieniu własnym<sup>26</sup>. Odnosząc się do powyższego, już w tym miejscu należy zaznaczyć, że ustawodawca posługuje się pojęciem osoby trzeciej w celu określenia podmiotów, które występują w postępowaniu w imieniu własnym.

## II. Strona procesu w znaczeniu formalnym niebędąca równocześnie stroną w znaczeniu materialnym

Nie zawsze podmiot biorący udział w postępowaniu w charakterze strony jest równocześnie stroną w znaczeniu materialnym i formalnym. Przykładem odstępstwa od wspomnianej reguły jest sytuacja, w której prokurator wytacza powództwo na rzecz oznaczonej osoby. W tej części pracy należy zwrócić szczególną uwagę na regulacje dotyczące udziału prokuratora w cywilnym postępowaniu rozpoznawczym<sup>27</sup>. Mają one istotne znaczenie chociażby z tego

---

<sup>24</sup> Post. SN z 1.8.1966 r., II CR 86/66, OSNC 1967, Nr 2, poz. 33.

<sup>25</sup> B. Barut-Skupień, Współuczestnictwo procesowe w postępowaniu cywilnym, administracyjnym ogólnym i podatkowym oraz sądownoadministracyjnym. Komentarz praktyczny z orzecnictwem. Wzory pism procesowych i kasus, Warszawa 2016, s. 9.

<sup>26</sup> A. Zieliński, Postępowanie, s. 61. A. Zieliński na tej samej stronie uściślał, że jednym z wyjątków od zasady, zgodnie z którą stroną procesową jest wyłącznie ten podmiot, który występuje wyłącznie w takim charakterze w imieniu własnym jest sytuacja, w której powód działa w procesie równocześnie w charakterze pełnomocnika współuczestnika sporu.

<sup>27</sup> Zob. szerzej o pozycji i roli prokuratora: A. Arkuszewska, A. Kościółek, Udział prokuratora w postępowaniu cywilnym. Uwagi *de lege ferenda*, w: A. Torbus, K. Markiewicz (red.), Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego. Materiały Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego w Katowicach-Kocierzku (26–29 września 2013 r.), Warszawa 2014, s. 529–547; A. Jaworski, Legitymacja prokuratora do złożenia wniosku o zmianę postanowienia w przedmiocie obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu. Głosa do postanowienia z dnia 9 października 2009 r. (IV CSK 210/09), PS 2011, Nr 5, s. 116–121; *tenże*, Udział prokuratora w postępowaniu cywilnym przed Sądem Najwyższym, PPC 2011, Nr 3, s. 87–117; *tenże*, Uprawnienia prokuratora w postępowaniu cywilnym

względu, że przepisy te stosujemy odpowiednio do udziału takich podmiotów jak m.in. Rzecznik Praw Obywatelskich, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, inspektor pracy, powiatowy (miejski) rzecznik konsumentów, co wynika wprost z przepisu art. 14 pkt 4 RPOU<sup>28</sup>, art. 10 ust. 1 pkt 3–3a RPDU<sup>29</sup>, art. 55 PrPacJRPPU<sup>30</sup>, art. 63<sup>1</sup> KPC w zw. z art. 63<sup>2</sup> KPC i art. 63<sup>3</sup> KPC w zw. z art. 63<sup>4</sup> KPC<sup>31</sup>.

Prokuratura stoi na straży praworządności, co wynika z literalnego brzmienia przepisu art. 2 PrProk<sup>32</sup>. Zgodnie z art. 3 § 1 pkt 2 PrProk, ten obowiązek jest wykonywany poprzez wytaczanie powództw w sprawach cywilnych oraz składanie wniosków i udział w postępowaniu sądowym w sprawach cywilnych, z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, jeżeli tego wymaga ochrona praworządności, interesu społecznego, własności lub praw obywateli. Jak wynika z art. 67 PrProk, udział prokuratora w postępowaniu cywilnym

---

w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego – propozycja podstawowych założeń, w: A. Torbus, K. Markiewicz (red.), *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego. Materiały Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego w Katowicach-Kocierz* (26–29 września 2013 r.), Warszawa 2014, s. 483–527; A. Stankowski, *Propozycja unormowań prokuratury w Konstytucji RP*, Prok. i Pr. 2009, Nr 10, s. 5–15; E. Holewińska-Lapińska, *Powództwo prokuratora o ustalenie lub zaprzeczenie pochodzenia dziecka oraz o unieważnienie uznania dziecka* (art. 86 KRO), *Jurysta* 2006, Nr 5, s. 16–24; H. Pietrkowski, *Zastępstwo procesowe wykonywane przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa*, PS 2006, Nr 5, s. 3–20; J. Bodio, *Interes prawny a interes publiczny prokuratora wytaczającego powództwo w trybie art. 7, 57 i 189 k.p.c.*, Pal. 2015, Nr 1–2, s. 50–59; K. Markiewicz, *Prokurator w postępowaniu cywilnym w ujęciu historycznym*, w: M. Mikołajczyk i in. (red.), *O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin. Księga II*, Białystok 2010, s. 61–73; M. Czekaj, *Powództwo cywilne prokuratora w procesie karnym*, Prok. i Pr. 1997, Nr 9, s. 109–118; M. Sawczuk, *Powództwo prokuratora a prawo naturalne*, w: A. Dębiński i in. (red.), *Ecclesia et Status. Księga jubileuszowa z okazji 40-lecia pracy naukowej profesora Józefa Krukowskiego*, Lublin 2004, s. 797–815; M. Kowalska, *Koszty procesu w postępowaniu cywilnym z udziałem prokuratora*, *Radca Prawny* 1998, Nr 1, s. 24–30; R. Kaczor, *Wytoczenie powództwa przez prokuratora w sprawach o ojcostwo, Rodzina i Prawo* 2011, Nr 17–18, s. 38–46; S. Włodyka, *Udział prokuratora w postępowaniu cywilnym w świetle nowego ustawodawstwa*, NP 1966, Nr 9, s. 1044–1053; W. Broniewicz, *Prokurator w cywilnym postępowaniu kasacyjnym*, Prok. i Pr. 1997, Nr 9, s. 14–19; Z. Zawadzka, *Formy udziału prokuratora w postępowaniu cywilnym*, Prok. i Pr. 2009, Nr 10, s. 85–103; *taż*, *pozycja procesowa prokuratora w postępowaniu cywilnym*, Prok. i Pr. 2010, Nr 6, s. 126–136.

<sup>28</sup> Ustawa z 15.7.1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 2179 ze zm.).

<sup>29</sup> Ustawa z 6.1.2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 922 ze zm.).

<sup>30</sup> Ustawa z 6.11.2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1127 ze zm.).

<sup>31</sup> Z tego też względu podnoszone twierdzenia dotyczące statusu prokuratora w procesie cywilnym będą odnosiły się również do wymienionych podmiotów.

<sup>32</sup> Ustawa z 28.1.2016 r. – Prawo o prokuraturze (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 740 ze zm.).

określają ustawy. Zgodnie z art. 7 zd. 1 KPC prokurator może żądać wszczęcia postępowania w każdej sprawie, jak również wziąć udział w każdym toczącym się już postępowaniu, jeżeli według jego oceny wymaga tego ochrona praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego. Przepisy art. 55–60 KPC szczegółowo regulują formy udziału prokuratora w postępowaniu cywilnym. Jedną z nich jest wniesienie pozwu na rzecz oznaczonej osoby.

Jak wynika z art. 55 zd. 2 KPC, prokurator może wytoczyć powództwo w sprawach niemajątkowych z zakresu prawa rodzinnego tylko wtedy, gdy przepis szczególny tak stanowi. Prokurator może złożyć pismo inicjujące postępowanie, które dotyczy roszczenia o świadczenie oraz o ukształtowanie albo ustalenie prawa lub stosunku prawnego, z wyłączeniem sprawy o rozwód i separację. Osobisty charakter spraw o rozwód i separację stanowi przyczynę, ze względu na którą wymienione sprawy nie zostały objęte przepisami szczególnymi<sup>33</sup>. Należy zauważyć, że jeżeli prokurator bierze udział w postępowaniu w charakterze strony, to jako powód. Co do zasady nie jest on pozywany, ponieważ w polskim prawie nie występuje instytucja pozwanego z ustawy. Wyjątkiem są te sprawy, których przedmiotem jest działalność prokuratora. W takim przypadku Skarb Państwa reprezentowany przez konkretną jednostkę organizacyjną prokuratury występuje jako pozwany<sup>34</sup>.

Powszechnie uznaje się, że prokurator, który wytacza powództwo na rzecz oznaczonej osoby, jest stroną w ujęciu formalnym (procesowym)<sup>35</sup>. Natomiast nie jest on i nigdy nie będzie podmiotem stosunku o charakterze materialnoprawnym, w związku z którym udzielana jest ochrona prawna. Tym bardziej na skutek wytoczenia powództwa nie nabywa on prawa podmiotowego tej osoby, na rzecz której składa pozew<sup>36</sup>. Należy zgodzić się ze stanowiskiem SN, wyrażonym w uchwale z 10.4.1961 r.<sup>37</sup>, zgodnie z którym prokurator nie realizuje własnego prawa materialnego, lecz prawo innej osoby, będącej podmiotem roszczenia, które jest dochodzone. Jak dalej zauważa SN w przywoływanej uchwale, KPC, dając prokuratorowi uprawnienie do wytoczenia po-

---

<sup>33</sup> Podobnie A. Zieliński, w: A. Zieliński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2017, s. 127.

<sup>34</sup> Z. Zawadzka, *Formy*, s. 88.

<sup>35</sup> Zob. A. Zieliński, w: A. Zieliński (red.), *Kodeks*, s. 127; K. Stefko, *Udział prokuratora w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1956, s. 67; P. Telenga, w: A. Jakubecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 105; W. Masewicz, *Prokurator w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1975, s. 54.

<sup>36</sup> Z. Resich, *Podmioty procesu w nowym kodeksie postępowania cywilnego*, NP 1966, Nr 2, s. 141.

<sup>37</sup> Uchw. SN z 10.4.1961 r., I CO 21/60, OSNC 1962, Nr 1, poz. 2.

wództwa o prawo przysługujące innej osobie, jednocześnie nie odbiera tego uprawnienia samemu podmiotowi tego prawa.

Można zauważyć rozbieżność stanowisk przedstawicieli doktryny, która dotyczy roli oraz pozycji prokuratora wytaczającego powództwo na rzecz oznaczonej osoby. Sporadycznie wskazuje się, że prokurator jest jedynie podmiotem na prawach strony<sup>38</sup>. Jedni uznają, że jest on podstawiony w miejsce strony rzeczywistej, której będzie dotyczył wyrok. Inni twierdzą, że jest substytutem procesowym<sup>39</sup> czy też przedstawicielem ustawowym<sup>40</sup>. Jeszcze inni uważają, że korzysta on wtedy ze szczególnej legitymacji, tj. formalnej, określanej również jako nadzwyczajna<sup>41</sup>.

Należy zastanowić się, czy w rzeczywistości szczególna pozycja procesowa prokuratora nie wynika z tego, że działa on jako swoista emanacja interesu Państwa. Wytaczając powództwo na rzecz oznaczonej osoby, nie działa wyłącznie z tego powodu, że chce chronić jej interes prawny. Rola prokuratora nie sprowadza się do działalności charytatywnej czy filantropijnej. Odmienny pogląd byłby zbyt daleko idącym uproszczeniem. Warto podkreślić, że prokurator dba o ochronę praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego w interesie Państwa. Jeżeli wymaga tego należyta dbałość o interes Państwa, wytacza on powództwo na rzecz oznaczonej osoby. Podjęcie działania w obronie tej osoby jest wypadkową decyzji o konieczności ochrony interesu Państwa.

Prokurator nie traci statusu strony procesowej, jeżeli osoba, na rzecz której wytoczył on powództwo, wstąpi do postępowania. Do udziału prokuratora w sprawie stosuje się odpowiednio przepisy o współuczestnictwie jednolitym, zgodnie z przepisem art. 56 § 1 zd. 2 *in fine* KPC. W ten sposób rozwiązano problem wielopodmiotowości występującej po stronie czynnej procesu. Należy podkreślić, że pomiędzy tymi podmiotami nie zachodzi współuczestnictwo jednolite, dlatego jest niedopuszczalne stosowanie wobec nich wprost

---

<sup>38</sup> Zob. W. Berutowicz, *Zasada dyspozycyjności w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1957, s. 95. Należy zwrócić uwagę na stanowisko J. Krajewskiego, który podnosił, że prokurator w procesie nigdy nie może być uznany za stronę w przeciwieństwie do postępowania nieprocesowego, w którym pod pewnymi warunkami przysługuje mu status uczestnika postępowania na równi z innymi zainteresowanymi, zob. szerzej J. Krajewski, *Postępowanie nieprocesowe*, Toruń 1973, s. 37–38. Zob. także M. Waligórski, *Gwarancje wykrycia prawdy w procesie cywilnym*, PiP 1953, z. 8–9, s. 261.

<sup>39</sup> M. Waligórski, *Zarys polskiego procesu cywilnego*, Kraków 1952, s. 65.

<sup>40</sup> M. Stypułkowska, *Zakres uprawnień prokuratora w postępowaniu cywilnym*, NP 1957, Nr 12, s. 70.

<sup>41</sup> P. Telenga, w: A. Jakubecki (red.), *Kodeks*, 2015, s. 105. O legitymacji publicznej zob. G. Jędrejek, *Legitymacja procesowa w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2019, s. 109–119.

art. 73 KPC. Relacja zachodząca pomiędzy prokuratorem a osobą, na rzecz której wytoczył on powództwo, jest jedynie zbliżona do tej, która występuje pomiędzy współuczestnikami jednolitymi. Nie ma pomiędzy nimi żadnej więzi materialnoprawnej. W tym tkwi podstawowa różnica w relacji między tymi podmiotami a więzią zachodzącą pomiędzy współuczestnikami jednolitymi. Jednakże rozstrzygnięcie, które ma zapaść w sprawie, musi być jednakowe w stosunku do prokuratora i osoby, na rzecz której wytoczył on powództwo<sup>42</sup>.

Zgodnie z art. 73 § 2 KPC, w wypadku gdy z istoty spornego stosunku prawnego lub z przepisu ustawy wynika, że wyrok dotyczyć ma niepodzielnie wszystkich współuczestników (współuczestnictwo jednolite), czynności procesowe współuczestników działających są skuteczne wobec nie działających. Do zawarcia ugody, zrzeczenia się roszczenia albo uznania powództwa potrzeba zgody wszystkich współuczestników. Omawiając pozycję prokuratora i osoby, na rzecz której wytoczył on powództwo, należy podkreślić, że źródłem niepodzielności w rozumieniu art. 73 § 2 KPC nie jest stosunek materialnoprawny. Pomimo to sąd rozpoznający sprawę nie będzie mógł wydać różnych rozstrzygnięć wobec każdego z tych podmiotów, co w doktrynie określa się jako niepodzielność formalną rozstrzygnięcia<sup>43</sup>.

Należy podjąć próbę oceny roli oraz pozycji prokuratora wytaczającego powództwo na rzecz oznaczonej osoby, a następnie odpowiedzieć na pytanie, czy można go zaliczyć do kategorii osób trzecich. W tym przypadku nie następuje rozszerzenie o prokuratora kręgu podmiotów mogących wziąć udział w postępowaniu. Jego powództwo nie ma charakteru materialnoprawnego. Działa on na rzecz oznaczonej osoby i w obronie jej praw. To prokurator podejmuje decyzję, czy wnieść pozew w danej sprawie. Jest on od samego początku jedynie stroną w ujęciu formalnym. Co więcej, akt woli prokuratora o wytoczeniu powództwa nie podlega kontroli sądu<sup>44</sup>. To on stwierdza, czy jego ingerencja jest uzasadniona potrzebą ochrony praw obywateli. Jest wyposażony w szczególne kompetencje, ponieważ jest organem ochrony prawnej. Z tego powodu przypada mu szczególna rola w procesie cywilnym.

Biorąc pod uwagę powyższe, należy odpowiedzieć na pytanie, czy prokuratorowi należy odmówić statusu osoby trzeciej tylko i wyłącznie z tego powodu, że gdy wytacza powództwo na rzecz oznaczonej osoby, zajmuje on po-

---

<sup>42</sup> M. Sorysz, w: A. Góra-Błaszczkowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do art. 1–729, t. 1, Warszawa 2016, s. 261.

<sup>43</sup> J. Jodłowski, Glosa do uchwały z 23.02.1970 r., III CZP 81/69, PiP 1970, z. 10, s. 620.

<sup>44</sup> W. Masewicz, Prokurator, s. 39.

zycję powoda w tym postępowaniu. Wydaje się, że bycie stroną w znaczeniu formalnym nie przesądza *a limine* o nieposiadaniu takiego statusu, a więc rozważania te są jak najbardziej wskazane.

Co istotne, uznaje się w doktrynie, że w takiej sytuacji prokurator nie jest bezpośrednio zainteresowany rozstrzygnięciem, które ma zapaść w sprawie. Nie będzie go dotyczył wyrok, który zostanie wydany w sprawie. Tezę tę należy uznać za prawidłową, w szczególności biorąc pod uwagę zakres *res iudicata* wynikający z art. 58 KPC. Zgodnie z tym przepisem wyrok prawomocny zapadły w sprawie wytoczonej przez prokuratora ma powagę rzeczy osądzonej pomiędzy stroną, na rzecz której prokurator wytoczył powództwo, a stroną przeciwną. Ze zdania drugiego przytoczonego artykułu wynika, że w sprawach o roszczenia majątkowe prawomocne rozstrzygnięcie sprawy nie pozbawia strony zainteresowanej, która nie brała udziału w sporze, możliwości dochodzenia swoich roszczeń w całości lub w tej części, w której nie zostały zasądzone. M. Sorysz zauważył, że wynikający z art. 58 KPC zakres *res iudicata* ma dla prokuratora znaczenie tylko z jednego względu. Jeżeli złożył on pozew w sprawie o roszczenie majątkowe na rzecz oznaczonej osoby, a jego powództwo zostanie następnie oddalone, *res iudicata* zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia uniemożliwi mu ponowne wytoczenie takiego samego powództwa<sup>45</sup>. W sprawach, w których wydano wyrok zasądający świadczenie, powaga rzeczy osądzonej nie będzie obejmowała niezasadzonych świadczeń. Wśród nich należy wymienić te, o których sąd nie orzekał, oraz te, które zostały oddalone w całości lub w części w sprawie, w której strona rzeczywista nie wzięła udziału<sup>46</sup>.

Następnie należy zastanowić się, czy biorąc pod uwagę zasady obowiązujące przy rozliczaniu kosztów sądowych, możemy uznać prokuratora za zainteresowanego rozstrzygnięciem, które ma zapaść w sprawie. Prokurator nie ma obowiązku uiszczania kosztów sądowych, co wynika z przepisu art. 96 ust. 1 pkt 6 KSCU<sup>47</sup>. Nie jest obowiązany uiszczać opłat, a jego wydatki ponosi tymczasowo Skarb Państwa. Z kolei zgodnie z art. 113 ust. 1 KSCU kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów pro-

---

<sup>45</sup> M. Sorysz, w: A. Góra-Błaszczkowska (red.), Kodeks, s. 264.

<sup>46</sup> A. Zieliński, w: A. Zieliński (red.), Kodeks, s. 130.

<sup>47</sup> Ustawa z 28.7.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 785 ze zm.).

cesu. Uznaje się, że przepis art. 106 KPC, zgodnie z którym udział prokuratora w sprawie nie uzasadnia zasądzenia zwrotu kosztów na rzecz Skarbu Państwa ani od Skarbu Państwa, nie ma zastosowania w przypadku wytoczenia przez prokuratora powództwa w trybie art. 55 lub 57 KPC. Ma on zastosowanie jedynie w przypadku, gdy prokurator wstępuje do toczącego się postępowania na zasadach określonych w art. 60 KPC<sup>48</sup>.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 2.7.2003 r.<sup>49</sup> zauważył, że niezgodne z Konstytucją RP byłoby przyjęcie odmiennego założenia, tj. dopuszczającego zwolnienie przegrywającego sprawę prokuratora (Skarbu Państwa) z obowiązku zwrotu kosztów procesu na rzecz tej strony, która wygrała sprawę<sup>50</sup>. Naruszałoby ono prawo do sądu, tj. dostęp do niego z uwagi na wysokość kosztów. Ograniczałoby ono uprawnienie do równej ochrony praw majątkowych. Wreszcie godziłoby ono w prerogatywę jednakowego i równego traktowania przez władze publiczne. Przyjęcie takiej wykładni przepisów powodowałoby niczym nieuzasadnione zróżnicowanie pozycji stron procesowych. Wszelkie służące stronie gwarancje procesowe muszą w jednakowym stopniu dotyczyć każdego podmiotu, który tę stronę identyfikuje. Trybunał Konstytucyjny celnie zauważył, że istota roszczenia o zwrot kosztów jest bliska roszczeniu odškodowawczemu.

Idąc dalej, zwolnienie prokuratora z obowiązku zwrotu kosztów na rzecz drugiej strony doprowadzałoby do swoistego zwolnienia go z powinności wynagrodzenia szkody o rozmiarze wyznaczonym przez koszty niezbędne do celowej obrony. Takie jest *ratio legis* regulacji, zgodnie z którą jeżeli sąd oddali powództwo prokuratora, zasądza koszty sądowe od Skarbu Państwa na rzecz pozwanego. W przypadku częściowego oddalenia powództwa prokuratora, Skarb Państwa ponosi koszty od oddalonej części tegoż powództwa. Artykuł 106 KPC nie ma zastosowania<sup>51</sup>.

Nie można uzasadnić powyższym argumentu przesadzającego o konieczności przyznania statusu osoby trzeciej prokuratorowi wytaczającemu powództwo na rzecz oznaczonej osoby. Po pierwsze, roszczenie o zasądzenie kosztów procesu jest roszczeniem ubocznym. Po drugie, zakres znaczeniowy pojęcia strony na gruncie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych jest zdecydowanie szerszy od zakresu tego pojęcia na gruncie przepisów KPC,

---

<sup>48</sup> Post. SN z 17.6.1966 r., I CZ 54/66, Legalis; wyr. SN z 5.5.1989 r., II CR 155/89, OSP 1990, Nr 7, poz. 270.

<sup>49</sup> Wyr. TK z 2.7.2003 r., K 25/01, OTK-A 2003, Nr 6, poz. 60.

<sup>50</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.4.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

<sup>51</sup> Post. SN z 11.2.1975 r., I CZ 167/74, OSP 1976, z. 6, poz. 116.